

# Soulpete, Po Co Ci To Pete (ft. Wyga)

Yo, Pete, sorry, że trwało to tak długo, ten bit  
Grubo posiany, aż żal będzie go rozpier\* w pył  
Brak mi sił, wiarę odbiera mi ten pier\* tyran  
W którym jak mniemam przyjdzie mi zgnić  
Chu\* z tym, zrobię co do mnie należy  
Gram od '98 wciąż nie zdjęli mnie z anteny  
Raperzy, niegdyś niezależni, zmontowali przemysł  
Trendy zależą od pieniędzy młodzieży  
Wiedz kto Cię karmi, padnij na kolana,  
Błagaj o uwagę nim ubiegnie Cię następny baran  
Każdy chce swój kawałek tortu za propsowania  
Bez tortur, by połknął po kolei własne jaja  
Pokolenie Instagrama trzyma tę grę za ryj  
Póki płaci w reklamach, nadal będzie z tego zysk  
Yo, Pete chyba wybaczysz mi, że nie będę śpiewał  
Gardło mam zdarte od wkurwienia, ema

Po co Ci to, Wyga, po co Ci to, Pete  
Czemu nadal nawijasz, na co komu ten bit?  
Żadna praca nie hańbi ojciec powiedział mi  
Więc czemu się tu czuję, jakbym dalej gonił weed  
/2x

Yo, Pete, sorry za ten wisielczy humor mordo  
Ale Łódź to nie pier\* kurort, ponton  
Nie chcę się ślizgać, mówiąc wprost to  
Co ktoś chętnie ukryłby pod gumą, kondom  
Ja, zjadłem na tym kur\* zęby, wątrobę  
Ile Cię trzeba cenić ten tylko się dowie, kto Cię spłacił,  
Pogoda jest tylko dla bogaczy  
Nigdy nie miałem tu złudzeń, tak mnie nauczył Grammatik  
Liczę straty, nie miałem okazji się zeszmacić  
Stąd sumienie mam czyste, choćbym nosił brudne łachy  
Leję wachę w furę, nakur\* grając rapy  
Jakby świat na kilka chwil kurczył się do zmiany świateł  
But, jakbym chciał ją udusić pod nogą  
Bo nie kumam już muzyki, która zabrała mi młodość  
Yo, Pete, wybaczysz mi, że na tym zakończę, powiem  
Jak Ci mówię o tym, znowu chce mi się pić, a nie mogę

Po co Ci to, Wyga, po co Ci to, Pete  
Czemu nadal nawijasz, na co komu ten bit?  
Żadna praca nie hańbi ojciec powiedział mi  
Więc czemu się tu czuję, jakbym dalej gonił weed  
/2x